

Elżbieta Matyjaszczyk „POZNAJ GMINĘ Z MISIEM TEDO”

Miś TEDO w Komornikach mieszka,
do jego domu prowadzi ścieżka.
Kocha to miejsce, gdzie się urodził
i razem z dziećmi do szkoły chodzi.
Miód lubi ponad życie
i maluje znakomicie.

I choć TEDO jest jeszcze mały,
dla dzieci ma pomysł śmiały.
By wszystkich w lecie i w zimie
zaprosić na wycieczkę po gminie.

Z misiem po Komornikach
na spacer pójdziemy,
a gminę na rowerach razem objedziemy.
Pokonamy szlak im. Jana Pawła II,
zwiedzimy zabytki i najdalsze knieje.
Ruszajmy w drogę, mali przyjaciele.

Przy Przedszkolu spotkać się możemy,
piękną ulicą Janusza Korczaka pójdziemy.
Skręcimy w prawo, zobaczymy Szkołę Podstawową.
Dalej różne domy i kamienice
oraz zupełnie nowe ulice.

Jeśli chcesz poznać miejsca ciekawe,
nie rób zdziwionej miny,
tylko stań przed mapą przy Urzędzie Gminy.

Możemy tunelem wejść na deptak mały,
by zobaczyć Ogród Pamięci bohaterów,
którzy zginęli dla chwały.

Stąd widać kościół
nad Wirynką położony,
z wysokiej wieży pieśń Boga sławi,
a święty Andrzej Apostoł
nam pobłogosławi.

Wirynka płynie i wiruje.
A dokąd? Co dalej będzie?
Ten się dowie,
kto na rower z misiem wsiądzie.

Zawitamy w Wirach,
zwiedzimy kościół zabytek w gminie,
który z chóralnej pieśni słynie.
A św. Florian strzeże,
nie tylko turystów na rowerze.

Przedszkolaków przyjaciół chętnie odwiedzimy,
u nich odpocznimy na letnim pikniku:
wypijemy kawę, zjemy po naleśniku,
wspólnie zatańczymy, zagramy
i wesołą piosenką Wiry pożegnamy.

Kątnik to osada na brzegu Warty.
Co dalej zobaczymy, to nie żarty.
To rezerwat ścisły taki,
który chroni rośliny i ptaki.

W Szreniawie jest stacja kolejowa i muzeum, które widać z ulicy,
a przed nim stoi lokomobila jak na bocznicy.
Muzeum zwiedzimy, miód sobie kupimy
i pójdziemy dalej, gdzie zespół dziecięcy zatańczy wspaniale.

Nieraz TEDO sobie marzy, by pełnić służbę w straży.
Sikawką łać wodę, aż ogień zginie i wchodzić po drabinie.
Straż pożarna w Plewiskach ma pojazdy i sprzęt ratunkowy,
walczy z pożarami, ratuje w potrzebie.
Na sygnał alarmu przyjedzie do Ciebie.

Chciał TEDO być wysoko w niebie,
leciał samolotem, wzbił się aż do chmury
i gminę Komorniki oglądał z góry.

Leciał nad Łęczycą,
widział oczyszczalnię ścieków,
nad Wypalankami i Walerianowem
widział sady owocowe i wieś Rosnowo,
a wylądował we wsi Głuchowo.
Odwiedził Dworek, przeszedł alejkami,
pobawił się z małymi kolegami.

Chomęcice też są w naszej gminie,
TEDO jest zadowolony i ma uśmiechniętą minę.
Piękna cała wioska i Koźlak wspaniały.
Choć to nie wiatrak, co zboże molił, Misio w młynarza na chwilę się wcielił.
I pomyślał: dłużej zostać tu nie mogę, zaraz ruszam w dalszą drogę.

Co roku TEDO z bratem, mamą, tatą
spędza w Rosnówku prawie całe lato.

Lubi kąpać się w jeziorze,
godzinami patrzeć na wędkarzy,
bo każdy marzy, by złowić szczupaka,
co najwięcej waży.

Zmęczony TEDO do domu wrócił,
umył się i piżamkę narzucił.
Potem czytana była bajeczka,
a w nocy przyśniła mu się
autokarowa wycieczka.
Już dalsza, nie po naszej gminie,
lecz do Beskidzkiej Szczawy,
co z gościnności słynie.

Do zobaczenia!